

HENRYKA ROSŁOWICZ ur. Astrachań (Rosja)

Tytuł fragmentu relacji	Zasłużeni Lublinianie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	zasłużeni Lublinianie, Edward Hartwig

Zasłużeni Lublinianie

A co do ludzi ciekawych w Lublinie. Więc na przykład rodzina fotografów Hartwigów. Wszystkie fotografie były robione przez Hartwiga, tylko nie tego obecnego profesora, a jego ojca. Ojciec także był fotografem i później ten zawód przeszedł na syna i córka tego fotografa to chodziła ze mną do szkoły, do jednej klasy - Helena. A Julia to poetka. Więc właśnie chciałam powiedzieć, że taka rodzina utalentowana. Najlepszy dowód tego, że on był taki nieprzeciętny, to były robione przez niego zdjęcia i tak amatorsko, nie na zamówienia specjalnie robił, a to już dla własnej takiej dokumentacji. Jego specjalnością to, to były właśnie takie grupowe zdjęcia, a ten Edward, syn to on już specjalizował się w fotografiach, w portretowych; portretowe ujęcia to jego były, bardzo, bardzo takie ładne i ciekawe - zawsze jego takie większe, pocztówkowe, to własnoręcznie przez niego były podpisywane, także od razu były z jego autografem. I takie właśnie artystyczne te, że na przykład Zamek jest taką budowlą, a na pierwszym planie, to on ujął gałązkę jabłoni kwitnącej i później za tym to był ten budynek. Twarze zawsze były wystawiane portrety tak, tam w takiej gablocie na Krakowskim Przedmieściu właśnie, twarze kobiet, przeważnie kobiet, ładnych i ciekawych, to znów zakonnik z brodą, no takie nieprzeciętne. Następnie taką ciekawą postacią dla Lublina to był rodzina Vetterów. Vetter to był przemysłowiec lubelski z dziewiętnastego wieku i o dwudziesty wiek zaznaczył. On założył, wybudował najpierw browar piwny, który znajduje się na ulicy Bernardyńskiej. No i dorobił się majątku, zrobił ogromny majątek. Więc jakie on pomniki dla miasta wystawił. Wybudował właśnie szkołę Vetterów ten piękny budynek przy ulicy Bernardyńskiej, to jest jego fundacji. To jest prywatna fundacja. On jeszcze ufundował szpital dla dzieci na ulicy Staszica; ten budynek istnieje do tej pory, i tam właśnie mieścił się ten szpitalik dziecięcy. No, budynek został, ale w tym roku został przeniesiony ten szpital na Jaczewskiego. Gdzieś tam na ulicy Jaczewskiego został wybudowany nowoczesny budynek, właśnie jeden człowiek wybudował browar, dał zatrudnienie ludziom, to była bardzo licząca się fabryka. Wybudował szkołę, wybudował szpital, był takim dobroczyńcą ludzkości i fundował stypendia szkolne też dla młodzieży takiej biedniejszej i dobrze uczącej się.

Data i miejsce nagrania	1999-04-21, Lublin
Rozmawiał/a	Małgorzata Kawiak
Transkrypcja	Małgorzata Kawiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"